



Prehistoryczne znalezisko zabezpieczone!

Miło nam poinformować, że ubiegłotygodniowe znalezisko mieszkańca naszej gminy, pana Krzysztofa Strzępki, w postaci ciosu mamuta odbiło się szerokim echem, a informacje o nim pojawiły się w wielu mediach, w tym również ogólnopolskich.

W poniedziałek naszą gminę odwiedzili dziennikarze Polskiego Radia Rzeszów oraz TVP3 Rzeszów. Przygotowano relację z zabezpieczenia ciosu, w którym to wydarzeniu uczestniczył również pan Strzępka z rodziną, dyrektor Muzeum Regionalnego w Mielcu pan Jerzy Skrzypczak, Burmistrz Przecławia pani Renata Siembab oraz prezes ZGK w Przecławiu pan Krzysztof Szostak.

Przypomnijmy, że mamuty to rodzaj trąbowców wymarłych pod koniec ostatniej epoki lodowej, u schyłku plejstocenu, zamieszkujących rozległe obszary Europy, Ameryki Północnej i północnej Azji. Pokryte ciepłym futrem zwierzęta biegały po niemal całej Ziemi. Rozpowszechniły od około 100 000 do 15 000 lat temu.

Mamut włochaty należał do ulubionej zwierzyny łownej człowieka, co znalazło swe odzwierciedlenie w zachowanych do dzisiaj licznych wyobrażeniach i malowidłach, pozostawionych głównie na ścianach jaskiń (np. w Rouffignac we Francji). Mamuty były źródłem pożywienia, ale dostarczały także materiałów do wyrobu okryć (skóry), sprzętów domowych, narzędzi i ozdób (kości, ciosy). Kości wykorzystywane były sporadycznie również do budowy paleolitycznych domostw, czego ślady odnaleziono w miejscowości Mezirichi na Ukrainie.

Największy znany gatunek mamuta, mamut stepowy, którego szczątki odnaleziono na obszarze Europy i Azji, osiągał 4,5-5 m wysokości w kłębie. Większość gatunków mamutów była mniejsza, porównywalna z dzisiejszym słoniem indyjskim, choć istniały także jeszcze mniejsze formy, jak mamut karłowaty, którego pozostałości odnaleziono na Channel Islands u wybrzeży Kalifornii, a który był niemal dwukrotnie mniejszy od mamuta cesarskiego. Ciosy mamutów osiągały do 5 metrów długości i służyły do odkopywania roślin spod śniegu podczas zimy. Znaleziony u nas cios należał do młodego mamuta.

Większość tych włochatych, dalekich przodków słoni zniknęła z naszej planety wraz z końcem ostatniej epoki lodowcowej. Małe, odizolowane od świata populacje zdołały się utrzymać nieco dłużej. Gdy lody stopniały, przynajmniej dwie grupy tych zwierząt dały się złapać na odległych od lądu wyspach. Żyjące na wyspie Wrangla zwierzęta były niezwykle zmutowane. Karłowate osobniki dorastały do wzrostu 1,8 m w kłębie. Do ich ostatecznego wyginięcia doprowadził szereg wad genetycznych. Nie można wykluczyć, że również człowiek przyczynił się do wymarcia tych zwierząt. Ostatnie mamuty na Wyspie Świętego Pawła na Alasce utrzymały się do 5,6 tys. lat temu. Z Wyspy Wrangla zniknęły przed 4 tys. lat.

Znalezione przez pana Krzysztofa na terenie naszej gminy szczątki prehistorycznego zwierzęcia trafią w ręce archeologa i konserwatora. Po zabezpieczeniu zostaną wystawione na widok publiczny na stałej ekspozycji, pokazującej historię naszego regionu.

Źródło: teleexpress.tvp.pl



"Kieł mamuta znaleziony w Wiśloce" - relacja Dawida Osysko, Polskie Radio Rzeszów

<https://www.radio.rzeszow.pl/#ajx/wiadomosci/33883/kiel-mamuta-znaleziony-w-wisloce>